

Sygn. akt V ACa 1003/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA. J. G.

Sędzia SA. W. G.

Sędzia SA. I. K.

Protokolant Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 31 lipca 2012 r. sygn. akt VIII GC 100/10

I. Oddala apelację

II. Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniósł pozew przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K. domagając się ustalenia nieważności zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 8 grudnia 2008r. nr (...) o linię wielocelową oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna w K. wniósł o oddalenie powództwa wskazując na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc w wytoczeniu powództwa oraz podnosząc, że powodowi przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego.

Powód w piśmie procesowym z dnia 6 stycznia 2010r. rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego zwrotu zapłacony rat kredytu w wysokości 483.850,75 zł.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 16 lutego 2010r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 14.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 czerwca 2010r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że nie było dopuszczalne rozszerzenie żądania powództwa o ustalenia o elementy powództwa o świadczenie (art. 479⁴ § 2 kpc) oraz że Sąd I instancji niesłusznie uznał, że powód nie miał interesu prawnego w domaganiu się stwierdzenia nieważności spornej umowy (art.189 kpc). W wytycznych Sąd Apelacyjny wskazał na konieczność rozważenia przez Sąd I instancji zarzutów o braku ważnego celu kredytu, sprzeczności celu kredytu z zasadami współżycia społecznego i nadmierności zabezpieczenia przemawiających, w opinii powoda, za ustaleniem nieważności spornej umowy w kontekście argumentów strony pozwanej przedstawionych w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych.

W toku ponownego rozpoznania sprawy powód na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2011r. złożył do akt pismo procesowe z dnia 11 kwietnia 2011r., w którym złożył oświadczenie o zmianie powództwa, a w konsekwencji żądania pozwu w ten sposób, że zamiast żądania ustalenia nieważności spornej umowy wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 5.287.176,22 zł.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 31 lipca 2012r. oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 19.851 zł tytułem zwrotu procesu oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 326,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 19 maja 2008r. strony zawarły umowę ramową o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz o świadczenie usług związanych z tymi rachunkami. W tym samym dniu powód złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwot: 1.000.000 zł. oraz 4.500.000 zł. tytułem zabezpieczenia roszczeń pozwanego, wynikających z umowy ramowej.

W dniu 17 lipca 2008r. powód zawarł z pozwanym w formie telefonicznej pierwotne transakcje opcyjne, natomiast w dniu 17 października 2008r. transakcje „rolowane” (wtórne).

W dniu 4 sierpnia 2009r. pozwany przesłał powodowi informacyjną wycenę zamknięcia transakcji opcyjnych w dniu wyceny. Pozwany wycenił wartość otwartych transakcji opcyjnych na kwotę 2.605.000 zł.

W okresie od 20 sierpnia 2008r. do 20 kwietnia 2009r. powód dokonał na swoje, prowadzone przez pozwanego konto bankowe, wpłat własnych środków pieniężnych w łącznej kwocie 3.838.1000 zł. W tym samym okresie pozwany obciążał to konto kwotami z tytułu rozliczania opcji, na łączną kwotę 4.651.750 zł.

W dniu 8 października 2008r. powód złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 10.400.000zł , jak również w tym dniu strony zawarły umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku. Przedmiot przewłaszczenia stanowiły środki obrotowe powoda o łącznej wartości 4.371.424,05 zł.

W dniu 8 grudnia 2008r. strony zawarły umowę kredytu nr (...), w której w § 1 określiły, iż pozwany przyznaje powodowi kredyt w formie wielocelowej linii kredytowej w łącznej kwocie 11.960.000 zł., umożliwiając korzystanie z :

(a) limitu kredytowego do kwoty 50.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności powoda;

(b) sublimitu do wysokości 11.910.000 zł, z przeznaczeniem na pokrycie ryzyka kredytowego i rynkowego ponoszonego przez bank w związku z zawarciem między stronami transakcji rynku finansowego na podstawie i na warunkach określonych w odrębnej umowie.

W dniu 8 grudnia 2008r. powód złożył też oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 17.940.000 zł oraz zawarł z pozwanym umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku.

Z udzielonego powodowi limitu kredytowego powód złożył dwie dyspozycje wykorzystania tj. w dniu 20 marca 2009r. na kwotę 400.000 zł, w celu zamknięcia 3 „pierwotnych” opcji wygasających w marcu i kwietniu 2009r. oraz w dniu 25 marca 2009r. na kwotę 4.610.000 zł w celu zamknięcia 7 „pierwotnych” opcji wygasających w okresie 4 maja 2008\9r. do 27 lipca 2009r.

W dniu 2 marca 2009r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, na mocy którego zmieniono § 1 umowy w ten sposób, iż pozwany przyznał powodowi kredyt w formie wielocelowej linii kredytowej w łącznej kwocie 15.960.000 zł, umożliwiając korzystanie z :

(a) limitu kredytowego do kwoty 14.050.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności powoda oraz w celu rozliczenia transakcji, określonych w lit. (b);

(b) sublimitu do wysokości 15.910.000 zł. z przeznaczeniem na pokrycie ryzyka kredytowego i rynkowego ponoszonego przez bank w związku z zawarciem między stronami transakcji rynku finansowego na podstawie i na warunkach określonych w odrębnej umowie zawartej z bankiem, przy czym w ciężar przyznanego limitu nie mogą być zawierane nowe transakcje. Z dniem 16 marca 2009r. przyznany sublimit zostanie obniżony przez bank do wysokości 11.919.000 zł.

W dniu 2 marca 2009r. powód złożył kolejne oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 23.940.000 zł.

Kolejnym aneksem do umowy kredytu nr 2 z dnia 19 marca 2009r. strony ponownie zmieniły § 1 umowy kredytowej nadając mu brzmienie, iż pozwany przyznał powodowi kredyt w formie wielocelowej linii kredytowej w łącznej kwocie 14.050.000 zł., umożliwiając korzystanie z:

(a) limitu kredytowego do kwoty 14.050.000 zł z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności powoda oraz w celu rozliczenia transakcji , określonych w lit. (b);

(b) sublimitu do wysokości 11.910.000 zł z przeznaczeniem na pokrycie ryzyka kredytowego i rynkowego ponoszonego przez bank w związku z zawarciem między stronami transakcji rynku finansowego na podstawie i na warunkach określonych w odrębnej umowie zawartej z bankiem, przy czym w ciężar przyznanego limitu nie mogą być zawierane nowe transakcje. Przy czym łączna kwota wykorzystania limitu określonego w lit. (a) oraz sublimitu określonego w lit. (b) nie może przekroczyć kwoty 14.050.000 zł.

W dniu 20 marca 2009r. powód złożył następne oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 23.940.000 zł.

Aneksem nr (...) do umowy kredytowej z dnia 16 kwietnia 2009r. strony określiły natomiast harmonogram spłat kredytu.

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2009r. powód uchylił się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu, a mianowicie :

- od oświadczeń o poddaniu się egzekucji na zabezpieczenie roszczeń z tytułu umowy o prowadzenie rachunków bankowych z dnia 19 maja 2008r., z dnia 5 września 2008r. i z dnia 8 października 2008r.,
- oświadczeń dotyczących „pierwotnych„ transakcji opcyjnych z dnia 17 lipca 2008r.,
- oświadczeń o podaniu się egzekucji wydania rzeczy z 8 października 2008 r.,
- oświadczeń dotyczących umowy kredytu nr (...) o linie wielocelową z dnia 8 grudnia 2008r.,

- oświadczeń o poddaniu się egzekucji na zabezpieczenie przedmiotowej umowy,
- umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku z dnia 8 grudnia 2008r.,
- oświadczeń dotyczących umowy ramowej z dnia 19 maja 2008r., w tym w szczególności oświadczenia o akceptacji treści Regulaminów Transakcji Kasowych,
- umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku z 8 października 2008r.

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie załączonych do akt dokumentów, zeznań świadków oraz częściowo zeznań powoda. Motywując rozstrzygnięcie w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego Sąd meriti wskazał, że przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu była sporna umowa kredytu, nie zaś umowy transakcji opcyjnych, których dotyczył ten wniosek.

Sąd Okręgowy wskazał, że zmiana powództwa dokonana przez powoda w piśmie z dnia 11 kwietnia 2011r. była dopuszczalna z uwagi na zmianę okoliczności w toku procesu bez naruszenia art.479¹² kpc i ostatecznie ocenie podlegało roszczenie powoda o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości 5.287.176,22 zł w związku ze spłatą kredytu na podstawie nieważnej kredytu (art. 410 § 2 kc). W tym kontekście Sąd I instancji uznał, że sporna umowa kredytu nie była nieważna z uwagi na brak ważnego celu kredytu oraz sprzeczność tego celu z zasadami współżycia społecznego i nadmierność zabezpieczeń kredytu. Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw do przyjęcia, by ewentualna nieważność pierwotnych transakcji opcyjnych i rolowanych transakcji opcyjnych skutkowałą nieważnością umowy spornego kredytu. Nadto zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, by zachowanie pozwanego jako instytucji zaufania publicznego było nierzetelne. W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając Sądowi I instancji:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia art. 233 § 1 kpc, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, przez dokonanie oceny dowodów:

1) w sposób wybiórczy przez uwzględnienie tych zeznań świadków, które wskazują, że pracownicy pozwanego nie występowali w roli doradcy i przez to nie naruszali standardów postępowania doradcy, a pominięcie zeznań świadków oraz pisma pozwanego z 2 września 2008r. wskazujących, że przynajmniej jeden z pracowników pozwanego tytułował się doradcą oraz pominięcie treści rozmów telefonicznych stron poprzedzających zawarcie pierwszej transakcji opcyjnej z 17 lipca 2012r., w których inny pracownik pozwanego używa typowych dla doradztwa określeń wartościujących, sugerujących określone zachowania;

2) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przez przyjęcie, że zawieranie przez powoda w latach 2004-2007 z innymi bankami transakcji forward pozwoliło mu na prawidłową ocenę sposobu działania i ryzyk wywołanych przez barierową i asymetryczną co do nominalów waluty bazowej i niebazowej strukturę opcyjną z 17 lipca 2008r.;

II. naruszenie art. 69 ust.1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 i 3 kc przez przyjęcie, że jest ważnie zawarta umowa kredytu określająca jako cel spłatę nieistniejących zobowiązań kredytobiorcy wobec kredytodawcy;

III. naruszenie art. 58 § 2 w zw. z art. 353' k.c. przez przyjęcie, że zabezpieczenie rzeczowe umowy kredytu przekraczające ponad pięciokrotnie wolumen kredytu, uzupełnione oświadczeniami o poddaniu się egzekucji na podobną kwotę, wykorzystywane do przymuszania powoda do zawarcia aneksu do umowy kredytu pogarszającego warunki finansowania, nie wywołało stanu rażącego nadzabezpieczenia prowadzącego do nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Powódka ostatecznie domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 5.287.176,22 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia z wykonanej przez strony umowy kredytu nr (...) z dnia 8 grudnia 2008 r.

Swoje żądanie powódka skonstruowała w następujący sposób:

- w latach 2008 – 2009 powódka zawierała z pozwanym transakcje finansowe (opcje walutowe), które na skutek zmiany kursu walut i braku stosownych wyjaśnień oraz należytego doradztwa ze strony Banku nie tylko, że nie zabezpieczyły interesów powódki a wręcz naraziły ją na dużą stratę przez co powódka twierdzi, że transakcje te są nieważne,
- ponieważ na skutek zawarcia owych nieważnych transakcji finansowych po stronie pozwanego powstała wierzycielność grożąca powódce utratą płynności finansowej, strony zawarły w dniu 8 grudnia 2008 r. umowę kredytową, której rzeczywistym celem było uzyskanie przez powódkę środków na spłatę zobowiązań z transakcji opcyjnych co oznacza, że brak było ważnego celu kredytu a nadto cel kredytu był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (nieważność transakcji opcyjnych, będących podstawą zobowiązań na spłatę, których kredyt został udzielony i wykorzystany powoduje nieważność kredytu),
- wykorzystanie przez powódkę kredytu w kwocie 5.010.000 zł na zamknięcie opcji walutowych a następnie spłata tego kredytu na rzecz pozwanego (powiększone o odsetki), rodzi – zdaniem powódki po jej stronie – roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w postaci spłaty kredytu.

Rozumowanie zaprezentowane przez powódkę dotknięte jest błędem zarówno prawnym jak i logicznym.

Nieważność o której mowa – art. 58 kc, na którą powołuje się powódka jest nieważnością bezwzględną co oznacza, że czynność prawna nie wywołała i nie może wywoływać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron, poza powstaniem ubocznych skutków, które ustawa wiąże z czynnością prawną nieważną np. obowiązek zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 496 – 497 kc.). Nieważność umowy powstaje więc z mocy samego prawa i datuje się od samego początku tj. od chwili dokonania nieważnej czynności prawnej.

Umowa o kredyt bankowy jest umową nazwaną uregulowaną poza kodeksem cywilnym. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2012/1376 ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określoną kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w umownym terminie spłaty oraz zapłaty prowizji od przyznanego kredytu. Jest więc to umowa kausalna, dwustronnie zobowiązująca i wzajemna ponieważ zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Jeśli zatem powódka twierdzi, że umowa kredytowa była i jest nieważna to oznaczałoby, że to pozwany świadczył nienależnie kwotę 5.010.000 zł oddając ją do dyspozycji powódki a powódka wobec nieważności umowy obowiązana byłaby do zwrotu owego nienależnego świadczenia. (art. 410 § 2 kc) na podstawie art. 405 kc.

I tak też się stało, bo kwota uzyskanego kredytu została przez powódkę zwrócona. W sytuacji gdyby umowa kredytowa okazała się nieważna to kwestią sporną mogłyby być jedynie różnica pomiędzy kwotą oddaną kredytobiorcy do dyspozycji (5.010.000 zł) a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę (5.287.176,22 zł.).

Inaczej rzecz ujmując nawet ustalenie przez Sąd, iż umowa kredytowa z dnia 8 grudnia 2008 r. była i jest nieważna nie mogłyby wywołać oczekiwanego przez powódkę skutku w postaci zwrotu przez pozwanego świadczenia wynikającego z innych umów tj. transakcji opcji walutowych, którym powódka zarzuca nieważność. W istocie bowiem powódce chodzi o odzyskanie środków finansowych utraconych w związku z zawartymi z pozwanym Bankiem terminowymi umowami opcyjnymi.

Stąd też nie jest zrozumiałe dlaczego powódka zamiast domagać się zwrotu nienależnego świadczenia z umów opcyjnych - o ile byłaby w stanie wykazać, że umowy te są nieważne – domaga się zwrotu świadczenia z umowy kredytowej, po uprzednim ustaleniu jej nieważności. Przecież nawet wtedy gdyby okazało się, że umowy opcyjne (zawierane w ramach innej umowy tzw. ramowej) okazałyby się z jakis przyczyn nieważne to nie rzutuje to na ważność umowy kredytowej. Kredyt można bowiem zaciągnąć na spełnienie świadczeń, które okazałyby się nieważne z innej umowy.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych to należy przede wszystkim podkreślić, że dotyczą one w głównej mierze transakcji opcyjnych, ich nieważności czy też nienależytego wykonania tych umów przez pozwanego, nie zaś do umowy kredytowej, której ustalenia nieważności się domagała powódka i z którą łączyła zgłoszone roszczenie.

Zarzuty te z punktu widzenia ich istotności dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają znaczenia.

Co zaś się tyczy zarzutów adresowanych już wyłącznie do umowy kredytowej a mających świadczyć o jej nieważności, to należy uznać, że nie są one trafne. Powódka twierdzi mianowicie, że umowa kredytowa zawarta przez strony w dniu 8 grudnia 2008 r. jest nieważna ze względu na brak ważnego celu kredytu, sprzeczność celu z zasadami współzycia społecznego oraz z uwagi na nadmierność zabezpieczeń.

Przepis art. 58 § 2 kc formułuje nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współzycia społecznego. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel do którego czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nielojalne. Podnoszone przez skarżącą przyczyny nie dają podstaw do takiej oceny czynności pozwanego Banku w odniesieniu do umowy kredytu.

Celem umowy kredytu bankowego jest pozostawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy z przeznaczeniem na określony cel. (art. 69 ust. 1 – Prawa bankowego) Określenie rodzaju celu na który kredyt może być udzielony, jest w zasadzie dowolne o ile nie prowadzi do sprzeczności treści czynności prawnej z ustawą, zasadami współzycia społecznego lub nie stanowi obejścia ustawy (art. 58 k.c.)

Zgodnie z § 1 umowy kredytowej z dnia 8 grudnia 2008 r. pozwany udzielił powódce kredytu m.in. z przeznaczeniem na pokrycie ryzyka kredytowego i rynkowego ponoszonego przez pozwanego Bank w związku z zawarciem przez strony transakcji rynku finansowego na podstawie i warunkach określonych w odrębnej umowie. Kredyt został udostępniony kredytobiorcy na rachunku bieżącym. Udzielenie kredytu na pokrycie ryzyka kredytowego w związku z prowadzonymi transakcjami finansowymi trudno jest uznać za sprzeczne z ustawą czy z zasadami współzycia społecznego. Powódka skorzystała z kredytu kilka miesięcy później składając pisemne dyspozycje w dniu 20 marca 2009 r. (na 400.000 zł) i w dniu 25 marca 2009 r. (na kwotę 4.610.000 zł).

Słusznie też zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że powód zaciągnął kredyt w celu utrzymania płynności kredytowej a cel ten także trudno uznać za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego.

Powódka – jak już była o tym mowa – w istocie nieważności umowy kredytowej dopatruje się w nieważności transakcji opcyjnych zaś inne argumenty to w zasadzie argumenty dodatkowe. Jeszcze raz należy podkreślić, że ważność czy

nieważność tych transakcji pozostaje bez wpływu na ważność umowy kredytowej a przede wszystkim nie dotyczy zgłoszonego roszczenia.

Nieważność transakcji opcyjnych rodzi przecież inne roszczenie związane z tymi umowami a nie z wykonaną umową kredytową.

W tej sytuacji kwestia zarzutu nadzabezpieczenia spłaty długu z umowy kredytowej jest bezprzedmiotowa. Spłata długu z umowy kredytowej połączona jest ze zwolnieniem wszelkich zabezpieczeń i tak się stało na skutek wykonania przez strony umowy. Zauważyć należy iż istotnie w praktyce obrotu kredytowego powinna obowiązywać reguła adekwatności prawnej i ekonomicznej w zakresie ustanawiania zabezpieczeń wyrażająca się w tym, że wysokość zabezpieczonej wierzytelności kredytowej powinna mniej więcej korespondować z uzyskanym przez wierzyciela poziomem jej zabezpieczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 2010 r, II CSK 218/10 (OSNC 2011/6/72) poszukiwał odpowiedzi na pytanie jakie skutki prawne wywołuje stwierdzone zabezpieczenie ekstensywne i doszedł do wniosku, że stan nadzabezpieczenia może prowadzić do uznania umowy zabezpieczenia za nieważną (art.58 § 2 i 353¹ kc). Chodzi więc o możliwość uznania umowy ustanawiającej zabezpieczenie za nieważną nie zaś o uznanie za nieważną umowy kredytowej. Rzecz dotyczy bowiem ochrony prawnej kredytobiorców przed nadmiernymi i uciążliwymi ekonomicznie zabezpieczeniami, obejmującymi tę samą wierzytelność kredytową nie zaś ingerencji w samą umowę kredytową.

Reasumując, wbrew stanowisku strony powodowej brak jest podstaw do uznania umowy kredytowej z dnia 8 grudnia 2008 r. za nieważną. Żądanie zapłaty zgłoszone przez powódkę jest więc bezpodstawne.

Mając na uwadze powyższe apelację – jako nieuzasadnioną należało oddalić (art. 385 kpc).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono stosownie do wyniku sporu (art. 98 kpc).